

Poznań, dnia 11 marca 2019 r.

Prof. dr hab. Robert Zawłocki

Katedra Prawa Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Andrzeja Marka Kisiela,

pt.: „Instytucja tzw. małego świadka koronnego w polskim prawie karnym”

Uchwałą Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku z dnia 25 stycznia 2019 r. zostałem wyznaczony na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr. Andrzeja Marka Kisiela zatytułowanej: „Instytucja tzw. małego świadka koronnego w polskim prawie karnym”.

Kompletna dokumentacja w tej sprawie została mi prawidłowo dostarczona dnia 15 lutego 2019 r.

Zgodnie z przepisem art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 – tekst jednolity, z późniejszymi zmianami), rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wobec powyższego, recenzowana rozprawa doktorska zostanie poniżej oceniana w nawiązaniu do ww. kryteriów, w kontekście dyscypliny naukowej *prawo*, a w szczególności *prawo karne*.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr. Andrzeja Marka Kisiela, przygotowana w roku 2018 pod kierunkiem dra hab. prof. UwB Andrzeja Sakowicza na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku liczy 361 (413) strony i składa się z następujących części: Wprowadzenia, „Pojęcie tzw. małego świadka koronnego” (Rozdział I), „Miejsce i tryb tzw. małego świadka koronnego w systematyce kodeksu karnego” (Rozdział II), „Instytucja <<małego świadka koronnego>> w świetle art. 60 § 3 k.k.” (Rozdział III), „Instytucja <<małego świadka koronnego>> w świetle art. 60 § 4 k.k.” (Rozdział IV), „Konsekwencje prawne ujawnienia informacji w ramach instytucji tzw. małego świadka koronnego” (Rozdział V), „Odstąpienie od wymierzenia kary zgodnie z dyrektywą art. 61 k.k.” (Rozdział VI), „Instytucja <<małego świadka koronnego>> w kodeksie karnym skarbowym” (Rozdział VII), „Problematyka procesowa tzw. małego świadka koronnego” (Rozdział VIII), „Instytucja tzw. małego świadka koronnego w świetle badań” (Rozdział IX), Podsumowania, Bibliografii, Wykazu orzecznictwa, tabel i wykresów oraz Aneksu.

Przedmiot rozprawy (problem badawczy) został określony poprzez sformułowanie dwóch następujących pytań:

1. Czy przyjęte rozwiązania materialnoprawne i procesowe pozwalają na skuteczne zwalczanie przestępczości, w tym przestępczości zorganizowanej, a przy tym czy zasadnie wpisują się w podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary?

2. Czy kształt istniejących rozwiązań normatywnych w zakresie tzw. małego świadka koronnego nie budzi zasadniczych w (pisownia oryginalna – przyp. R.Z.) wątpliwości interpretacyjnych w literaturze oraz orzecznictwie?

Doktorant zrozumiale formułuje podejmowany problem, co pozwoliło na klarowne sformułowanie we Wprowadzeniu tez badawczych, prawdziwości których Doktorant zamierzał dowieść (s. 23).

Pierwsza z zaprezentowanych tez, którą Doktorant poddał weryfikacji brzmi następująco: przyjęte rozwiązania materialnoprawne i procesowe instytucji tzw. małego świadka koronnego pozwalają na skuteczne zwalczanie przestępczości przez pozyskiwanie przez te organy informacje (pisownia oryginalna – przyp. R.Z.) dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa bądź w zakresie innego przestępstwa, nieznanego organom.

Zgodnie z drugą z hipotez: normy prawne wyrażone w przepisach art. 60 § 3 i 4 k.k. nie rodzą wątpliwości interpretacyjnych, a zatem mogą być w pełni realizowane w praktyce organów

ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Uprawnione jest stwierdzenie, że problem badawczy oraz cel badań zostały sformułowane prawidłowo (są logiczne, oryginalne, uzasadnione merytorycznie, czyli teoretycznie i praktycznie, jak również wartościowe poznawczo). Uwagę zwraca brak hipotezy w odniesieniu do problemu badawczego obejmującego zasadność wpisywania się przyjętych rozwiązań w podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Zaskakuje (i zasługuje przez to na krytyczną ocenę) sformułowana we Wprowadzeniu zapowiedź przedstawienia postulatów *de lege ferenda* w sytuacji, gdy z hipotez – pozytywnie zweryfikowanych – wyraźnie wynika, że przyjęte rozwiązania materialnoprawne i procesowe instytucji tzw. małego świadka koronnego pozwalają na skuteczne zwalczanie przestępczości oraz że normy prawne wyrażone w przepisach art. 60 § 3 i 4 k.k. nie rodzą wątpliwości interpretacyjnych, a zatem mogą być w pełni realizowane w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Podsumowanie zawiera z kolei jedno (*sic!*) zdanie, które może zostać uznane za taki postulat. Formułowanie postulatów *de lege ferenda* traktować należy zawsze jako ostateczność, związaną z dostrzeżeniem immanentnej dysfunkcjonalności obowiązujących unormowań. Sam Doktorant wskazuje natomiast w Podsumowaniu, że uregulowanie zawarte w art. 60 § 3 i 4 k.k. stanowi rozwiązanie, jakie powinno być uznane za prawidłowe, a wiele wątpliwości da się wyeliminować w drodze odpowiednich zabiegów interpretacyjnych.

Struktura pracy (treść i kolejność poszczególnych rozważań tematycznych) analizy zasadniczo zasługuje na pozytywną ocenę. Układ tematyczny rozważań jest niewątpliwie przemyślany i adekwatny z perspektywy założonych celów badawczych. Pewne zastrzeżenia budzi niekonsekwencja w budowie poszczególnych rozdziałów, spośród których cztery rozpoczynają się od punktu „uwagi ogólne”, a w pozostałych tenże punkt został przez Autora pominięty. Brakuje również podsumowań poszczególnych rozdziałów jako zamykających pewien etap rozważań. Wartość recenzowanej rozprawy byłaby niewątpliwie większa, gdyby oprócz wniosków potwierdzających zasadnicze hipotezy jednoznacznie wskazano wnioski „częstkowe” (zwłaszcza w odniesieniu do analizowanych zagadnień dogmatycznych).

Autor deklaruje, że swoich twierdzeń dowodzić będzie przy użyciu metody dogmatyczno-prawnej, z wykorzystaniem zarówno teoretycznych, jak i empirycznych metod badawczych, albowiem – jak wskazuje – przedmiotem badania są obowiązujące przepisy prawa karnego materialnego. Przyjęcie powyższej metody zasadniczo nie budzi zastrzeżeń. Na podkreślenie i

jednoznacznie pozytywną ocenę zasługuje wieloaspektowe i wielopłaszczyznowe badanie tytułowego zagadnienia. Badanie to obejmuje bowiem aspekty materialnoprawne, procesowe oraz kryminologiczne, a to z uwzględnieniem adekwatnych dla tych aspektów zagadnienia metod badawczych.

Należy stwierdzić, że magister Andrzej Marek Kisiel sformułował ciekawy, teoretycznie ambitny i praktycznie doniosły problem badawczy.

Rozdział I dysertacji doktorskiej zawiera zagadnienia terminologiczne związane z podjętą tematyką, cel, funkcje oraz *ratio legis* instytucji małego świadka koronnego. W pierwszej części Autor obszernie przedstawił aspekty historyczne, uwagi dotyczące aspektów organizacji przestępczych oraz niebezpieczeństwa i skutki związane z przestępczością zorganizowaną, co doprowadziło do rozmycia istoty tego punktu. Kolejne rozdziały (II, III oraz IV) dotyczą – najogólniej rzecz ujmując – instytucji małego świadka koronnego w Kodeksie karnym. Punktem wyjścia dla dalszych rozważań Autor zasadnie uczynił ogólną charakterystykę podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary. Dokonana w powyższych rozdziałach rzetelna analiza poszczególnych przesłanek warunkujących zastosowanie przepisów art. 60 § 3 i 4 KK, wspierana licznymi odwołaniami do orzecznictwa, zasługuje na wysoką ocenę. Autor krytycznie odnosi się do prezentowanych judykatów, uzasadniając swoje stanowisko.

W odrębnym rozdziale Doktorant przedstawił konsekwencje prawne ujawnienia informacji przez tzw. małego świadka koronnego, z uwzględnieniem zbiegu podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia i obostrzenia kary. Podobnie kompleksowej analizie poddano art. 61 KK stanowiący o możliwości odstąpienia od wymierzenia kary, uwzględniając zarówno istotę i konsekwencje prawne instytucji odstąpienia od wymierzenia kary, jak i przesłanki jej zastosowania w trybie art. 61 KK. Rozdział VII w całości Autor poświęcił problematyce małego świadka koronnego na gruncie Kodeksu karnego skarbowego, zwracając uwagę m. in. na instytucje degresji karania oraz nadzwyczajne złagodzenie kary na gruncie ustawy karnoskarbowej – w kontekście instytucji małego świadka koronnego. Jako interesujący i zasługujący na pochwałę przedstawia się rozdział dotyczący procesowej problematyki małego świadka koronnego (rozdział VIII). Autor nie ograniczył bowiem wywodu jedynie do przepisów materialnoprawnych, lecz uwzględnił aspekt proceduralny dotyczący ważkiej tematyki orzekania na niekorzyść oskarżonego. Odrębny punkt poświęcił niemniej istotnemu zagadnieniu wznowienia postępowania karnego wobec małego

świadka koronnego.

Ostatni rozdział zawiera wyniki badań akt sądowych. Na uwagę zasługuje analiza spraw sądowych oraz zwięzłe przedstawienie stanów faktycznych, a na pochwałę niewątpliwie rzetelne przeprowadzenie badań empirycznych oraz przejrzyste sporządzone wykresy (punkty przy pytaniach otwartych). Zastrzec jednak należy, że opis poszczególnych części wykresu 1 nie odpowiada jego tytułowi i żeby poznać skład osobowy analizowanych struktur przestępczych, należy sięgnąć do wcześniejszych opisów stanów faktycznych. Kwestionariusz ankiety, na podstawie której przeprowadzono badania stanowi załącznik do pracy.

Warstwa językowa rozprawy i stosowanie terminologii właściwej prawu karnemu nie budzi większych zastrzeżeń, Autor klarownie prowadzi swój wywód naukowy. Uwagę jednak zwrócić należy na pojawiające się w wielu miejscach pracy potknięcia językowe, przykładowo użycie wyrazów: „następcę” zamiast „następujące” (s. 23), „informacje” zamiast „informacji” (s. 23), „poświeconej” zamiast „poświęconej” (s. 28), „Hanuska” zamiast „Hanauska” (s. 42), „części” zamiast „część” (s. 78), „wiece” zamiast „więc” (s. 89), „wyczerpując” zamiast „wyczerpujące” (s. 127), „trakcie” zamiast „w trakcie” (s. 192), „taka” zamiast „taką” (s. 193), „pozwoliło” zamiast „pozwoliły” (s. 344), „praktyki” zamiast „praktyka” (s. 345), „warunku” zamiast „warunki” (s. 348), „roźnego” zamiast „różnego” (s. 349), „nalożenia” zamiast „nałożenia”, (s. 350), „zostałą” zamiast „została” (s. 350), „zadaniem” zamiast „zdaniem” (s. 359), „uregulanie” zamiast „uregulowanie” (s. 361) i inne zawarte na stronie 361. W pracy występują również pojedyncze błędy składniowe (przykładowo s. 171) oraz ortograficzne (s. 107), jak również o wiele liczniejsze błędy interpunkcyjne (przykładowo: s. 25, 116, 134, 169, 205, 243, 344, 345, 347, 361). Dodatkowo wskazać należy na inne niedociągnięcia, które – choć nie wpływają na wartość merytoryczną rozprawy – zwracają uwagę uważnego czytelnika. W paru miejscach występuje podwójny odstęp pomiędzy wyrazami (np. s. 21, 30, 78, 351), podwójne znaki interpunkcyjne (s. 2), mała litera na początku zdania (s. 350), inna czcionka (s. 361) czy brak kropek na końcu zdania (s. 293). Uwagę zwraca użycie kursywy w przypisach niebędących cytatami (np. przypis 278, 289, 290, 507, 729, 996) oraz nieprawidłowe sformatowanie przypisów 407 i 935. Autor stosuje również zróżnicowaną narrację – na zmianę używając formy bezosobowej albo pierwszej osoby liczby mnogiej, co nie sprzyja przejrzystości wywodu.

Uznanie budzi za to rzetelnie sporządzona bibliografia zawierająca 546 pozycji, w tym komentarze, monografie i artykuły naukowe oraz równie imponujący wykaz orzecznictwa składający się z niebagatelnej liczby 257 orzeczeń sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego. Nakład pracy związany z przebadaniem tak obszernego materiału zasługuje na docenienie.

Należy dostrzec, podkreślić i pozytywnie ocenić pionierski charakter recenzowanej rozprawy. W rodzimej nauce prawa karnego nie powstała bowiem dotychczas monografia traktująca systemowo i kompleksowo o instytucji tzw. małego świadka koronnego. Jest to natomiast instytucja ważna, gdyż stanowi jeden z kluczowych instrumentów zwalczania przestępczości zorganizowanej, tak w bieżącym wymiarze procesowym jak i – na co zwraca uwagę Doktorant – generalno-prewencyjnym. Dokonana przez Doktoranta prezentacja ma przy tym niewątpliwie walor praktyczny i mogłaby stanowić zbiór wskazówek dla podmiotów stosujących prawo. Z tych względów Doktoranta należy zachęcić do opublikowania rozprawy (po dokonaniu szeregu stosowanych korekt).

Oceniając rozprawę generalnie pod względem merytorycznym, należy wskazać na jej wysoką wartość naukową. Należy ponownie podkreślić, że praca badawcza Doktoranta miała charakter wieloaspektowy i złożony metodologicznie. Na docenienie zasługuje generalna pragmatyczna orientacja dokonywanej analizy. Doktorant przyjmuje, że ocena badanego unormowania zależy od tego czy w praktyce wymiaru sprawiedliwości pełni ono przypisywane mu funkcje. Powyższe pozwala mu nabrać dystansu względem – związanych immanentnie z interpretacją tekstu prawnego – rozbieżności w poglądach doktryny i orzecznictwa. Można wprawdzie wytknąć, że w odniesieniu do zagadnień w badanym obszarze fundamentalnych, jak interpretacja przesłanki „ujawnienia” Doktorant winien bardziej kategorycznie sformułować pogląd własny. Należy jednak uwzględnić, że jego twierdzenie o stosowalności art. 60 § 3 i 4 KK, pomimo występujących i opisanych przez niego rozbieżności interpretacyjnych, jest dobrze uzasadnione. Interesujące jest przy tym przyjęcie bardziej globalnej perspektywy, która pozwala dostrzec szereg korzyści, jakie organy ścigania osiągną wobec ujawnienia im informacji przez „małego świadka koronnego”.

Generalne wnioski rozprawy nie są „rewolucyjne”, lecz takie być nie musiały. Istotnego waloru pracy należy upatrywać właśnie w daleko idącej wstrzeźliwości w zakresie

formułowania postulatów *de lege ferenda* (których ostatecznie Doktorant nie sformułował). W czasie niebywalej aktywności prawodawcy skutkującej regularnymi nowelizacjami ustaw karnych, przy równoczesnej niefrasobliwości przy formułowaniu postulatów *de lege ferenda*, które znaleźć można nie tylko w monografiach, lecz również w przyczynkarskich artykułach, umiar Doktoranta w tym zakresie niewątpliwie pozytywie go wyróżnia. Z prezentowanych przez Doktoranta wywodów wywieść można ogólniejszej natury – i to wartościową – myśl, że nie każda wątpliwość interpretacyjna wymaga ingerencji prawodawcy. Doktorant zdaje się przyjmować, że ingerencja taka uzasadniona jest dopiero w przypadku ewidentnej dysfunkcjonalności określonego unormowania i pogląd ten zasługuje na przychyłność.

Pozytywnie oceniając uwzględnienie materialnoprawnych i procesowych aspektów funkcjonowania instytucji tzw. małego świadka koronnego wypada odnotować, że pewien niedosyt pozostawia niepełne zbadanie i wyjaśnienie potencjalnego wpływu procesowej podstawy wznowienia postępowania (art. 540a KPK) na pojmowanie przesłanki ujawnienia z art. 60 § 3 i 4 KK. Warto byłoby również wyjaśnić na ile przywołane unormowanie procesowe zastępuje albo potwierdza ewentualny materialnoprawny warunek konsekwentnej postawy „małego świadka koronnego” w toku postępowania karnego. Może budzić również pewien niedosyt brak rozważań komparatystycznych w tytułowym zakresie, jakkolwiek z braku tego – ze względu na cele pracy – zarzutu uczynić nie można. Inaczej przedstawia się jednak brak porównania materialnej instytucji świadka koronnego z jej procesowym odpowiednikiem. Wydaje się, że porównanie to wzbogaciłoby i podwyższyło walor poznawczy recenzowanej rozprawy. Usprawiedliwieniem tego braku może być tutaj fakt, że jest to praca, w której po raz pierwszy kompleksowo omówiono instytucję materialną, co w sposób naturalny zawęży zakres rozważań.

Niekwestionowanym walorem rozprawy są przeprowadzone przez Doktoranta badania empiryczne. I tutaj jednak należy zastrzec, że stosunkowo niewielka próba materiału badawczego w wybranych fragmentach (np. zaledwie kilku ankietowanych prokuratorów) nakazywałoby z dużą ostrożnością odnosić się do wyciąganych na tej podstawie wniosków. Niektóre spośród wywiedzionych na podstawie badań empirycznych wniosków są przy tym niewątpliwie zbyt daleko idące, jak np. generalny wniosek o wysokim stopniu demoralizacji kobiet i dziewcząt (s. 353).

Wskazując na główne zalety rozprawy, należy wymienić, co następuje:

- 1) sformułowanie naukowo ambitnego i w pełni aktualnego (ważnego praktycznie i teoretycznie) problemu badawczego,
- 2) ukazanie praktycznej doniosłości instytucji tzw. małego świadka koronnego,
- 3) znajomość złożonych pozaprawnych aspektów badanego zjawiska,
- 4) uwzględnienie aspektów o charakterze aksjologicznym,
- 5) wnikliwa analiza art. 60 § 3 i 4 KK wraz z obszernym przytoczeniem poglądów doktryny i orzecznictwa,
- 6) uwzględnienie nieznanego szerzej orzecznictwa,
- 7) łączne zbadanie aspektów materialnoprawnych i procesowych,
- 8) pragmatycznie zorientowany stosunek do dostrzeganych rozbieżności w poglądach doktryny i orzecznictwa,
- 9) holistyczne ujęcie celów instytucji i ocena ich spełnienia w obowiązujących ramach prawnych.

Wskazując na główne niedostatki lub wady rozprawy, a ściślej – kwestie wymagające korekt oraz zagadnienia warte głębszego namysłu, należy wymienić, co następuje:

- 1) warstwę redakcyjno-językową rozprawy w zakresie licznych pomyłek i braku interpunkcji,
- 2) brak sformułowania wniosków „częstkowych” po poszczególnych rozdziałach,
- 3) brak bardziej wnikliwej samodzielnej interpretacji przesłanki „ujawnienia” w ramach określonej koncepcji wykładni prawa,
- 4) brak klarownego i kategorycznego zajęcia stanowiska w kontekście zasadniczych spornych kwestii interpretacyjnych na gruncie art. 60 § 3 i 4 KK,
- 5) brak wyjaśnienia relacji unormowań materialnoprawnych i procesowych (ewentualnego wpływu tych drugich na odczytanie pierwszych).

W podsumowaniu wszystkich powyższych uwag, stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska to praca niewątpliwie naukowo udana, a jej Autor bezspornie wykazał się zdolnością do prowadzenia pracy naukowej.

W konkluzji należy jednoznacznie stwierdzić, że rozprawa doktorska mgr. Andrzeja Marka Kisiela pt.: „Instytucja tzw. małego świadka koronnego w polskim prawie karnym”, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje Jego ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie naukowej *prawo*, a w szczególności *prawo karne*, jak również wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Niego pracy naukowej.



Prof. dr hab. Robert Zawłocki